

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, IV Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Birska

Protokolant: Małgorzata Kozłowska

Bez udziału prokuratora, zawiadomionego wokandą

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 grudnia 2014 roku

sprawy: **J. N.**, córki S. i H. z domu N., urodzonej w dniu (...) w A., Armenia.

oskarżonej o to że: w dniu 28 września 2012 r. na terenie targowiska miejskiego przy ul. (...) w W., dokonywała obrotu towarem w postaci 40 sztuk (...), oznaczonym podrobionymi zastrzeżonymi znakami towarowymi L., R. (...), (...), T. (...) oraz B.

tj. o czyn z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30.06.2000 r. Prawo własności przemysłowej

orzeka:

I. oskarżoną **J. N.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30.06.2000 r. Prawo własności przemysłowej skazuje ją i wymierza jej karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 20 (dwudziestu) złotych,

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej punkcie I kary grzywny zalicza oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 28 września 2012 roku, uznając iż jest on równoważny 2 (dwóm) dziennym stawkom grzywny;

III. na podstawie art. 306 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych szczegółowo w wykazie dowodów rzeczowych Drz 527-539/13 na k. 15 pod poz. 1-13 i zarządza ich zniszczenie,

IV. na podstawie art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem ustanowienia w sprawie pełnomocnika procesowego;

V. na podstawie art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. (...) L., Inc kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem ustanowienia w sprawie pełnomocnika procesowego;

VI. na podstawie art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) P./ (...) Company L.P. kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem ustanowienia w sprawie pełnomocnika procesowego;

VII. na podstawie art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem ustanowienia w sprawie pełnomocnika procesowego;

VIII. na podstawie art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem ustanowienia w sprawie pełnomocnika procesowego;

IX. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt IV K 164/13

UZASADNIENIE

Na podstawie całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. N., obywatelka Armenii mieszkająca w Polsce, zajmowała się handlem na terenie bazaru przy ul. (...) w W.. W dniu 28.09.2012r. funkcjonariusze Urzędu Celnego (...)w W. satrszy rewident celny I. S. i satrszy rachmistrz celny S. Ł. realizowali w godzinach 10.00-10.20 na terenie bazaru przy ul. (...) w W. czynności związane z rozpoznawaniem, wykrywaniem, zapobieganiem i zwalczaniem przestępstw oraz ściganiem ich sprawców. Podczas realizacji czynności stwierdzili, że na rozkładanym stole J. N. oferuje towar w postaci odzieży firm: L., R. (...), D., T. (...), B., A.. Funkcjonariusze okazali J. N. legitymacje służbowe i poinformowali ją o dokonaniu przestępstwa polegającego na posiadaniu i wprowadzaniu do obrotu wyrobów z zastrzeżonymi podrobionymi znakami towarowymi.

W wyniku przeprowadzonych czynności zabezpieczono od J. N. towar w postaci: 3 sztuk (...)opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym L., 2 sztuk (...) męskich opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym R. (...), 1 sztuki (...)opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym R. (...), 2 par (...) opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym D.&G., 1 sztuki (...)damskiej opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym T. (...), 14 sztuk (...)męskich opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym T. (...), 4 sztuk (...)damskich opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym T. (...), 4 sztuk (...)męskich opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym T. (...), 1 sztuki (...) opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym (...), 5 sztuk (...) z krótkim rękawem opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym (...), 3 sztuk(...) z długim rękawem opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym (...), 3 sztuk (...) z długim rękawem opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym A., 13 sztuk (...) opatrzonego zastrzeżonym znakiem towarowym A..

Wszystkie wyżej wymienione produkty były nieoryginalne. J. N. nie miała prawa używać znaków towarowych wymienionych marek, gdyż posiadają one ochronę prawną poprzez zarejestrowanie w Urzędzie Patentowym RP. J. N. posiadała w/w produkty z zamiarem ich dalszej sprzedaży.

J. N. była uprzednio karana za przestępstwo z art. 305 ust. 1 ustawy prawo własności przemysłowej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonej J. N. (k. 11-12) oraz dokumentów w postaci: protokołu zatrzymania rzeczy (k. 2-4), protokołu oględzin rzeczy wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 5-10).

J. N., przesłuchana w toku postępowania przygotowawczego, przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, wyjaśniła, że oferowała do sprzedaży wszystkie wymienione w akcie oskarżenia ubrania. W postępowaniu przygotowawczym wyjaśniała, że odzież którą handlowała zakupiła na targu nocnym w W. z zaparkowanych tam samochodów od nieznanych jej osób. Wiedziała, że towar w całości jest oznaczony zastrzeżonymi znakami towarowymi. Na sztuce miała zarobić 10 złotych, to był jej „narzut”. Taki towar kupowała jedynie dwa razy.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie sądu wyjaśnienia oskarżonej zasługują na wiarę.

Oskarżona wyjaśniła, że wiedziała o tym, iż ubrania, którymi handluje są nieoryginalne. Bezspornym jest, że oskarżona handlowała na bazarze przy ul. (...) odzieżą z podrobionymi znakami towarowymi. J. N. wyjaśniła, że weszła w posiadanie tej odzieży, kupując ją w W. od nieznanych jej osób. Przyjmując, wobec braku dowodów przeciwnych, tę wersję jako zgodną z rzeczywistością, należy uznać, że oskarżona mogła mieć pewność, bądź przynajmniej mogła

przypuszczać, że zakupione przez nią rzeczy nie są oryginalne. Doświadczenie życiowe nakazuje bowiem wnioskować, że oryginalne produkty odzieżowe znanych marek zwykle są sprzedawane w sklepach, a nie na bazarze. Tym bardziej jej wątpliwości powinien wzbudzić fakt, że taką ilość odzieży znanych marek, za względnie niską cenę, oferują zupełnie przypadkowe osoby, która nie przedstawiają w dodatku żadnych dokumentów świadczących o oryginalności pochodzenia towaru. Jakkolwiek sąd miał na względzie, że oskarżona jest obywatelką Armenii, to jednak nie można tracić z pola widzenia, że oskarżona wyjaśniała, że w Polsce przebywa od 11 lat, nadto zajmuje się handlem na bazarze przy ul. (...). Powyższe, w ocenie sądu, uzasadnia wniosek, że oskarżona zdawała sobie sprawę, że na targowisku przy ul. (...) często przeprowadzane są czynności z udziałem funkcjonariuszy Policji, czy funkcjonariuszy Urzędu Celnego, mające na celu wykrywanie przestępstw przeciwko własności przemysłowej, wobec czego oskarżona winna zdawać sobie sprawę z odpowiedzialności za oferowanie do obrotu rzeczy posiadających nieoryginalne oznaczenia. Nie może nadto umknąć uwadze, że sama oskarżona była już skazana w 2009 r. i 2010 r. za czyn z art. 305 ust. 1 ustawy prawo własności przemysłowej. Zatem, zdaniem Sądu, doskonale zdawała sobie sprawę z odpowiedzialności za to przestępstwo.

Sąd za pełnowartościowe uznał ujawnione w toku rozprawy dokumenty, albowiem zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi procedurami, przez powołane do tego podmioty i ich treść nie była nigdy kwestionowana czy to w toku postępowania przygotowawczego, czy już po wpłynięciu aktu oskarżenia do sądu.

W tak ustalonym stanie faktycznym niniejszej sprawy sąd uznał oskarżoną za winną tego, że w dniu 28 września 2012 r. na terenie targowiska miejskiego przy ul. (...) w W., dokonywała obrotu towarem w postaci 40 sztuk(...), oznaczonym podrobionymi zastrzeżonymi znakami towarowymi L., R. (...), (...), T. (...) oraz B..

Swoim zachowaniem oskarżona wypełniła znamiona czynu z art. art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej

Odpowiedzialności za przestępstwo z art. 305 ust. 1 ustawy Prawo własności przemysłowej podlega ten, kto w celu wprowadzenia do obrotu, oznacza towary podrobionym znakiem towarowym, zarejestrowanym znakiem towarowym, którego nie ma prawa używać lub dokonuje obrotu towarami oznaczonymi takimi znakami. Legalna definicja „podrobionych znaków towarowych” zawarta została w art. 120 ust. 3 pkt 3 ustawy Prawo własności przemysłowej i zgodnie z tym przepisem są to użyte bezprawnie znaki identyczne lub takie, które nie mogą być odróżnione w zwykłych warunkach obrotu od znaków zarejestrowanych, dla towarów objętych prawem ochronnym.

Realia niniejszej sprawy nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że znaki zamieszczone na zatrzymanej odzieży są znakami podrobionymi w rozumieniu art. 120 ust. 3 pkt 3 ustawy Prawo własności przemysłowej. Wszystkie ubrania zatrzymane w sprawie oznaczone zostały znakami towarowymi znanych na całym świecie marek, zastrzeżonych również w polskim Urzędzie Patentowym. Przedstawiciel marki L. składając wniosek o ściganie wskazał, że oznakowanie zatrzymanych u J. N. produktów nie jest prawidłowe i różni się od tego stosowanego przez pokrzywdzoną spółkę. Nie budzi wątpliwości również fakt, iż J. N. nie miała żadnego prawa do posługiwania się tymi znakami towarowymi.

Znamiona strony przedmiotowej omawianego czynu mogą zostać wypełnione poprzez: 1) oznaczenie towarów podrobionym znakiem towarowym bądź zarejestrowanym znakiem towarowym, którego sprawca nie ma prawa używać, w celu wprowadzenia tak oznaczonego towaru do obrotu lub 2) dokonanie obrotu towarami oznaczonymi podrobionym znakiem towarowym bądź zarejestrowanym znakiem towarowym, w sytuacji, gdy osoba go dokonująca nie ma prawa go używać.

W rozpoznawanej sprawie nie zdołano ustalić osób, które podrobiły znaki towarowe na zabezpieczonej odzieży. Nie ma podstaw do przypuszczeń, aby była to oskarżona, albowiem sama oskarżona wyjaśniała, że odzież taką nabyła. Nie jest natomiast spornym fakt, że oskarżona dokonywała ona obrotu w/w towarami, albowiem wystawiała je na widok publiczny na bazarze przy ul. (...) w W. na rozkładanym stole, oferując zatem te przedmioty do sprzedaży.

O zamiarze sprzedaży tych ubrań świadczą również wyjaśnienia samej oskarżonej, która stwierdziła, że na każdej sprzedanej sztuce odzieży miała zarobić 10 złotych.

Występek z art. 305 ustawy prawo własności przemysłowej jest przestępstwem powszechnym.

Rozważając znamiona strony podmiotowej omawianego przestępstwa sąd miał na względzie, że w wypadku dokonania obrotu towarami oznaczonymi podrobionym znakiem towarowym bądź zarejestrowanym znakiem towarowym, którego sprawca nie ma prawa używać musi on obejmować swoją świadomością powyższe okoliczności, działając w zamiarze bezpośrednim bądź wynikowym. Druga z wymienionych postaci umyślności będzie mogła nastąpić w sytuacji, gdy przykładowo sprawca nie wie, że dany znak towarowy jest już zarejestrowany na rzecz innego podmiotu, lecz licząc się z możliwością naruszenia cudzych uprawnień z prawa ochronnego na ten znak, decyduje się na podjęcie penalizowanych czynności.

Jak zostało już wspomniane w części uzasadnienia, w której sąd oceniał wiarygodność wyjaśnień oskarżonej, nie ulega wątpliwości, że oskarżona działała umyślnie, z pełną świadomością bezprawności swojego zachowania i grożących za to konsekwencji. Nie winno bowiem budzić wątpliwości, że znaki towarowe znajdujące się na zatrzymanej odzieży są znakami powszechnie znanymi, co więcej, wiadomym jest, że towary oznaczone znakami takiego podmiotu są towarami markowymi.

Szkodliwość społeczna zarzucanego oskarżonej czynu jest znaczna. Naruszone zachowaniem oskarżonej zostały prawidłowość (pewność) obrotu towarami. Nadto oskarżona działała umyślnie, z motywacją nastawioną na uzyskanie zysku ze sprzedaży.

W realiach niniejszej sprawy nie wystąpiły żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonej bądź bezprawność popełnionego przez nią czynu.

W realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że oskarżona uczyniła sobie z popełnienia przestępstwa określonego w ust. 1 stałe źródło dochodu albo dopuściła się tego przestępstwa w stosunku do towaru o znacznej wartości. Wprawdzie oskarżona wyjaśniła, że utrzymywała się z handlu odzieżą na bazarze na ul. (...), robiła to co kilka dni, to jednak nie ustalono, że oskarżona oferowała do obrotu wyłącznie rzeczy z podrobionymi znakami towarowymi.

Wymierzając oskarżonej karę sąd miał na względzie, że czyn, którego dokonanie zarzucono oskarżonej, zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności do lat 2, a także kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w przepisie art. 53 k.k., tj. miał na względzie, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnił również w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.

W ocenie sądu, w przedmiotowej sprawie grzywna najlepiej spełni funkcję prewencyjną i sprawiedliwościową kary, gdyż jest to dolegliwość realnie odczuwalna dla sprawcy, a jednocześnie nie izoluje go od społeczeństwa. Określając wymiar kary, sąd uznał, że liczba 150 stawek dziennych jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonej i społecznej szkodliwości czynu, który uznał za znaczny, zaś wysokość stawki dziennej określona na 20 zł odpowiada możliwościom zarobkowym sprawcy.

Sąd omyłkowo na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył J. N. okres zatrzymania uznając, iż została ona wykonana w wysokości dwóch dziennych stawek grzywny.

Zgodnie z art. 306 ustawy prawo własności przemysłowej, sąd był zobligowany do orzeczenia przepadku materiałów i narzędzi, które służyły do popełnienia przestępstwa, w tym przypadku była to odzież zabezpieczona od J. N. i wymieniona w wykazie dowodów rzeczowych nr Drz 527-539/13 pod pozycjami 1-13.

Rozpoznając niniejszą sprawę sąd miał na względzie złożony przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego L. (k. 38-40) wniosek o naprawienie szkody, jednakże, w ocenie sądu, wniosek ten nie zasługuje na uwzględnienie.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że szkodą, do której naprawienia sąd zobowiązuje sprawcę, jest równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa i nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu jej wysokości tych składników i elementów szkody, które wynikły z następstw czynu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2014 roku, sygn. III KK 54/14, Lex nr 1551493) oraz że warunkiem orzeczenia środka karnego z art. 46 § 1 k.k. jest ustalenie, że określonym w tym przepisie przestępstwem została wyrządzona szkoda (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2013 roku, sygn. IV KK 192/13, Lex 1335616).

Rozważając niniejszą sprawę, w ocenie sądu, trudno uznać, że rzeczywista szkoda miała miejsce. Sam pokrzywdzony nie był w stanie określić jej wysokości, podając, iż jest to kwota nie mniejsza niż 2000 złotych. Sąd nie może bezrefleksyjnie przyjąć argumentacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, że szkoda polegała na zmniejszeniu sprzedaży oryginalnych produktów o liczbę wyrobów podrobionych wprowadzonych do obrotu przez oskarżoną, co skutkowało zmniejszeniem sprzedaży towarów oryginalnych i utratą przez pokrzywdzonego należnej mu korzyści, zmniejszenie wpływu z opłat licencyjnych i osłabieniu renomy znaków towarowych. Brak jest prawdopodobieństwa, że klienci kupujący ubrania z podrobionymi znakami towarowymi na bazarze, w przypadku, gdyby towar ten nie był oferowany z takimi właśnie znakami, lecz w wersji oryginalnej, zakupiliby właśnie produkt tzw. oryginalny. Doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, że towary nieoryginalne różnią się od towarów oryginalnych ceną, nadto doświadczenie powyższe nakazuje wnioskować, że tacy klienci nie byłiby w ogóle zainteresowani zakupem oryginalnych produktów znanych marek ze względu na dużą różnicę w cenie.

W ocenie sądu, gdyby oskarżona nie oferowała do sprzedaży takich produktów, potencjalni klienci raczej zrezygnowaliby w ogóle z ich zakupu niż kupiliby oryginalne produkty tych marek.

W ocenie sądu, argument o zmniejszeniu wpływu z opłat licencyjnych również nie uzasadnia faktu poniesienia przez pokrzywdzonego szkody materialnej. Brak jest bowiem w aktach sprawy podstaw do twierdzenia, że oskarżona w ogóle miała zamiar starać się o uzyskanie licencji na handel tymi produktami. Jest oczywistym, że wybierając proceder obrotu tego rodzaju produktami, nie była zainteresowana żadnymi dodatkowymi kosztami w postaci opłaty licencyjnej. Zdaniem Sądu nie nastąpiło również osłabienie renomy znaków towarowych należących do pokrzywdzonych. Nie można bowiem pominąć, że klienci marek pokrzywdzonych spółek stanowią zupełnie inną grupę odbiorców niż osoby zaopatrujące się w odzież na bazarze. Wreszcie, wspomnieć należy, że J. N. nie osiągnęła w wyniku przestępstwa, będącego przedmiotem niniejszego postępowania, żadnej korzyści majątkowej, gdyż ubrania zostały zatrzymane zanim zdążyła je sprzedać. Co więcej, poprzez orzeczenie przepadku w drodze zniszczenia ubrania te nigdy nie trafią do sprzedaży. Uznając zatem, że brak jest podstaw do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody, sąd nie widział tym samym przesłanek do zasądzenia nawiazki na rzecz pokrzywdzonego na podstawie art. 46 § 2 k.k.

Orzekając o kosztach Sąd zwolnił oskarżoną w całości od obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, albowiem mając na uwadze sytuację materialną oskarżonej, brak stałego zatrudnienia, brak majątku ściąganie tychże kosztów byłoby utrudnione.

Nadto od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonych sąd zasądził koszty wynikłe z ustanowienia pełnomocnika, tym bardziej nietrafiony jest wniosek złożony przez pełnomocnika pokrzywdzonej spółki (...) we wniosku o uzasadnienie o doręczenie mu postanowienia w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu, gdyż tego typu rozstrzygnięcie zawarte jest już w treści wyroku.

Z uwagi na powyższe, sąd orzekł jak w sentencji wyroku.